

biuletyn informacyjny

NSZZ ~~Solidarność~~ Politechniki Wrocławskiej



"Słowno Bada, czyni i rozmowy..." Cz. Mitosz

Nr 52
grudzień 1985

Nie bójcie się!
Bo oto zwiastuję wam radość wielką,
która będzie udziałem całego ludu.
Dziś narodził się wam w nieście Dawidowym
Zbawiciel, który jest Chrystusem Panem.
Łk. 2, 40-11



Radość z narodzenia Pana radość pośrodku nocy dawana
nam każdego roku w Bożym Dzieciątku, budząca od nowa nadzieję.

Tej radości, choć mroki gęstnieją,
nadziei, o którą coraz trudniej,
solidarności w codziennych zagrożeniach,
ciepła wigilijnej wspólnoty

zyczymy wszystkim
zwłaszcza tym, którzy stoja obok,
którzy się oczu podnieść boja,
którym brak nadziei.

UKK NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
Politechniki Wrocławskiej

ŻYCZENIA ...

Więc już nie teraz, ale wiosną albo latem
Nie sankami do domu, nie pod białe strzechy!
Raz jeszcze ten zamglony podzielnym opłatek,
Z uporem powtarzając coroczne pociechy:
"Na Wielkanoc! - Najpóźniej - na Zielone Świąta!"
Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Wiersze wigilijne

REPRESJE I REAKCJE

KOMUNIKAT SKN-u

Spółeczny Komitet Nauki we Wrocławiu wydał dn. 10 grudnia komunikat podający listę 10 osób z uczelni wrocławskich odwołanych z funkcji przez min. Miśkiewicza. Listy odwołanych były przygotowane przez komitety uczelniane partii i zatwierdzone, a w niektórych przypadkach rozszerzone, przez KW PZPR.

Minister nie zatwierdził, również w zgodzie z nową ustawą, wybranych delegatów do Rady Głównej - prof. Jana KOLASY z Wydz. Prawa UWr. i prof. Józefa ROHLERA z Wydz. Chemii PWr.

Rektorzy zostali ostrzeżeni w ministerstwie, że przygotowywane są listy uczonych, których zamierza się zwolnić, a rozmiar zwolnień zależy od reakcji środowiska.

Spółeczny Komitet Nauki wyraża pogląd:

1. Celem akcji odwołania z funkcji było osłabienie i ostraczenie środowiska. Pierwsze reakcje pokazały, że cel ten nie został osiągnięty. Przeciwnie, środowisko akademickie poczuło się obroniłe - uruchomienia i arbitralnym odwołaniem władz podlegających z wyboru i wewnętrznie się konsoliduje. Wszystkie nasze działania powinny tej konsolidacji i sprzyjać.

2. Osoby odwołane pochodzą z wyboru. Tradycja demokratyczna nakazuje, by ich bezpośredni współpracownicy /przełożeni/ - w przypadku niezakana, zastępcy dyrektora - w przypadku dyrektora/, wyrażali protest na ich cześć - solidarnie podali się do dymisji.

3. Jeden z profesorów powiedział: "Te odwołania zostały dokonane z mocy prawa, ale nie w obronie prawa, bo to prawo majestatu nie ma". Władze powinny zrozumieć, że traktowanie środowiskowego zwyczajów, nawet w oparciu o manipulowanie/ prawo, nie uchodzi bezkarnie. I szeregowości nie należy ułatwiać znalezienia w typów. Ideałem byłoby, gdyby się nie dało go znaleźć w ogóle i jednostka funkcjonowałaby pod kuratelą wyjątkowej władzy akademickiej, aż do następnego wyboru, które trwałaby do 1,5 roku. Ostateczną decyzją w tym względzie powinna jednak należeć do środowiska, które może uznać, iż dobro szersze wymaga podjęcia się roli następcy przez osobę cieszącą się społecznym zaufaniem.

W każdym innym przypadku następcą powinien cały czas czuć, że postępowanie jego jest ściśle obserwowane i oceniane, a w razie niewłaściwego zachowania grozi mu ostracyzm: niesława i bojkot jego funkcji. Doświadczenia ostatnich lat pokazują, że taka presja środowiska może być bardzo skuteczna.

4. Uważamy, że w przypadku niezatwierdzenia przez ministra delegata uczelni do Rady Głównej Senat powinien stać na stanowisku prawomocności pierwszego wyboru i przy ewentualnej próbie powtórzenia wyborów senatorzy powinni odmówić udziału w głosowaniu.

5. Niektóre grupy studenckie odnosiły pogotowie strajkowe i przygotowują się do podjęcia strajku okupacyjnego na wypadek zwolnień z pracy lub skreślenia ze studiów. Doceniając szlachetne intencje i ofiarność tych grup, jesteśmy jednak w tej chwili przeciwni strajkowi, który wybuch w jednej tylko uczelni, nie mając szerszego poparcia. W zamian proponujemy podjęcie szerokiej akcji /ulotkowej, plakatowej, prasowej/ i to nie tylko w środowisku akademickim, ale w całym mieście.

6. Ta władza prawdy się boi i prawda jest z reguły jedną z najsilniejszych form obrony. Przygotowując się więc na najgorsze - relegacje studentów i zwolnienia pracowników - należy wypracować mechanizmy szybkiego ujawniania i upowszechniania takich faktów.

7. Należy też podjąć działania, które pozwolą zabezpieczyć dokończenie studiów relegowanym studentom i możliwość kontynuowania pracy naukowej usuniętym z uczelni uczonym. Zwolnienia i relegacje, z jawnych lub ukrytych motywów politycznych, są nieprzekraczalną granicą kompromisu. Oczekujemy, że w tej sprawie wybrani przez nas rektorzy i dziekani wykażą opór stanowczy, wybierając raczej odwołanie z funkcji niż współudział w tych działaniach. Honor środowiska wymaga pełnej solidarności w tej sprawie i uruchomienia wszelkich akcji dla obrony pokrzywdzonych.

Wrocław, 10 grudnia 1985

Spółeczny Komitet Nauki we Wrocławiu

POSIEDZENIE PREZYDIUM SENATU

3

W dniu 29.11.br. odbyło się w gabinecie Rektora posiedzenie Prezydium Senatu, poszerzonego o prorektorów i sekretarza partii, na którym zostały wręczone dekrety ministra odwołujące ze stanowisk prof. Romualda NOWICKIEGO /dziekana Wydz. Elektroniki/, prof. Jacka MŁOCHOWSKIEGO /dyrektora I-4/ i doc. Zbigniewa POHLA /dyrektora I-7/.

Rektor oświadczył, że te dymisje są wynikiem rozmów, prowadzonych przez kierownictwo Uczelni z ministrem w dniu 26.11., że zagrożona była większa liczba pracowników, a zredukowanie tej liczby do trzech osób można uważać za sukces. Minister przedstawił obszerne materiały zebrane przez instancje partyjne i administracyjne /SB?/ dotyczące tych osób i sformułował zarzut, że ich działalność godzi w podstawy ustrojowe /zarzut był tylko ustny, dekret ministra nie podaje żadnych powodów odwołania/.

Rektor podziękował zwolnionym ze stanowisk za ich pracę, prosił o nie odsuwanie się od działań na dobrą Uczelni i wręczył akty dymisji. Prof. J. Rohleder stwierdził, że jest to niesłychana ingerencja władz administracyjnych w życie uczelni, że jest ona wyrazem braku zaufania do wszystkich pracowników sprawujących funkcje. Uważa, że Prezydium Senatu powinno zawiesić swoją działalność i prosi pana Rektora, aby jego wypowiedź uważał za złożenie rezygnacji z funkcji pełnionych przez niego w Senacie. Prof. H. Hawrylak wyraził zdziwienie, że ma być zadowolony z tego, że tylko trzy osoby otrzymają dymisje. Jego zdaniem sytuacja jest nie do przyjęcia niezależnie od liczby osób dotkniętych dymisją.

Następnie prof. B. Pilawski wygłosił pochwałę pod adresem Rektora za żadną o takim rektora.

Nie jesteśmy pewni czy pochwały i zaufanie prof. B. Pilawskiego przynoszą zesz.

Informacje... Informacje... Informacje...

Przypominamy, że w końcu listopada min. Miśkiewicz odwołał bez podania powodów kilkunastu osób pełniących funkcje pochodzące z wyboru. We Wrocławiu: 6 osób na Uniwersytecie /prof. prof.: R. JUDA, A. GALOS, Cz. HERNAS, K. MATWIJOWSKI, T. WRZESINSKI, M. BLAT/, 3 osoby na Politechnice /prof. J. MŁOCHOWSKI, prof. R. NOWICKI, doc. B. POHL/ i 1 na AWF /prof. Tadeusz ROBER - kierownik Katedry Biofizyki/.

NIS UWr. ogłosił protowie strajkowe. Jest to reakcja na odwołania z funkcji i pogłoski o przygotowanej akcji zwolnień. W tym samym oświadczeniu studenci zapowiadają strajk okupacyjny, jeżeli nastąpią zwolnienia pracowników z przyczyn politycznych.

W przeddzień rozpoczęcia został odwołany III Kongres Nauki Polskiej. Jako oficjalną przyczynę podano konieczność przeanalizowania dużej ilości nadsestanych materiałów. Szkołni jesteśmy uważać, że to raczej czystka na uczelniach, przeprowadzona nieco wcześniej przez min. Miśkiewicza, uczyniła Kongres niewygodnym dla władzy.

Rada Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego na ostatnim posiedzeniu w starym składzie skrytykowała projekt zatrudniania na etacie docenta osób bez habilitacji. Projekt ten ma szczególną wymowę w zestawieniu z postanowieniami ustawy o nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym, według których habilitacja nie daje uprawnień pracownika samodzielnego ani nie zapewnia stabilizacji na uczelni. W tym samym czasie doktor bez habilitacji mógłby zostać mianowany docentem i mieć wszystkie uprawnienia pracownika samodzielnego. Dałoby to partii doskonałą możliwość ustabilizowania na uczelniach "swoich ludzi" /nie koniecznie partyjnych/ i oczyszczenia środowiska z osób "nieprawomyślnych", nawet gdyby byli habilitowani.

Dziekanem mianowanym Wydziału Elektroniki został prof. Henryk Szymański /Instytut Technologii Elektronowej/. Rezygnację z pełnienia funkcji prodziekana złożył prodziekan tego wydziału doc. Stanisław Osadnik /również z ITE/.

Trwa akcja zbierania podpisów studentów i pracowników Wydziału Elektroniki pod protestem przeciwko usunięciu z funkcji dziekana prof. Romualda NOWICKIEGO.

INFORMACJE...

INFORMACJE...

INFORMACJE...

INFORMACJE...

Pracownicy UWr. podpisują pismo do Prezesa RM, w którym oczekują wyjaśnienia powodów odwołania z funkcji 6 pracowników uniwersytetu, luźni o dużym autorytecie naukowym, cieszących się szacunkiem społeczności akademickiej i uznaniem Senatu. "...nieuzasadniona decyzja Ministra stanowi niebezpieczną zapowiedź dalszych tego rodzaju kroków i nie może być przez nas odczuwana inaczej, jak tylko działanie represyjne..."

Z datą 17 XI 1985 ukazał się w gmachu A-1 "List otwarty do prof. J. Kmity..." podpisany "Wyborcy". Anonim ten niewybrednie atakuje Rektora i niektórych pracowników naukowych /patrz konkurs "Kto to napisał?"/. Wyborcy! Więcej odwagi! Takie jak w "Liście" zarzuty możecie jawnie postawić na posiedzeniu Senatu, zyskując życzliwość partii i SB. Nie musicie kryć się za parawanem anonimu.

We wrześniu br. prorektor ds. studenckich PWr. prof. Jan Koch usunął, na wniosek KU PZPR, ze składu kadry na obóz adaptacyjny dla I-go roku Mirosława ZAPĘDZKIEGO /dotychczasowego przewodniczącego Samorządu Studenckiego/. W związku z powyższą decyzją większość członków kadry obozu wystosowała protest do Senatu PWr.

Dla zapewnienia "właściwej" realizacji programu obozu adaptacyjnego wyznaczony został przez KU PZPR kurator obozu. Został nim dr Jerzy Kaleta.

/wg Na Indeksie nr 10/85/

Pewne zaniepokojenie wśród pracowników naukowo-dydaktycznych wywołało pismo prorektora prof. A. Hałasa z dn. 1985-10-22, dotyczące "...zachowania prawa do 50% wynagrodzenia za pierwsze 3 dni niezdolności do pracy z powodu choroby pracownika naukowo-dydaktycznego".

"Informacja" prorektora dotyczy wyjątku od wciąż jeszcze obowiązującej zasady, że za czas usprawiedliwionej nieobecności w pracy pracownicy naukowo-dydaktyczni otrzymują wynagrodzenie bez ograniczenia jego wysokości. Wyjątek, o którym informuje pismo, stanowią schorzenia spowodowane nałożeniem leków, uzależnieniem lekowym, toksycznymi skutkami alkoholu i próbami samobójczymi.

KTO TO NAPISAŁ ? – Konkurs

Proponujemy naszym czytelnikom konkurs noworoczny z nagrodami. Kto to napisał? Dla ułatwienia zwracamy uwagę uczestników konkursu na stylowość zdań i elegancję języka.

"Już niedługo minie połowa kadencji jak wybraliśmy Pana... Najwyższy czas, aby zaczął Pan działać samodzielnie, a nie słuchając podszeptów różnych stron i wreszcie reprezentował stanowisko większości, którą wybrała Pana ... Rozumiemy Pana trudną sytuację, ale nie możemy pojąć dlaczego Pan tak chętnie korzysta z "dobrych rad" grupki skompromitowanych i zaciętrzewionych polityków."

Mamy już dość pseudopolitycznej działalności różnych panów profesorów: jak Wisniewskiego, Nowickiego i innych.

Uważamy, że uczelnia jest przede wszystkim instytucją naukową, a nie trybuną polityczną dla różnych nie wyżytych intelektualnie pseudonaukowców.

Liczymy, że nie zaprzepaści Pan naszego zaufania i poczuje się jak prawdziwy Rektor, a nie marionetka w rękach różnych manipulantów, dla których sprawowanie funkcji na uczelni jest jedynie zaspokojeniem egoistycznych celów i chorych ambicji, przynoszących jedynie szkodę nam wszystkim."

Zacytowany tekst stanowi niemal całą zawartość "Listu" podpisanego "Wyborcy". Donosimy, że anonimowi autorzy tej perełki epistolograficznej zapomnieli wymienić piętę "zapłutych karków reakcji" piszących przemówienia adresatowi "Listu".

Odpowiedzi konkursowe należy nadsyłać do końca roku na adres:

Woj. Urząd Spraw Wewnętrznych, ul. Muzealna 2, Wrocław.

Pierwsza nagroda - 48 z przesłuchaniem,

2 drugie nagrody - 48 bez przesłuchania,

5 nagród pocieszenia - wizyta "smutnych panów".